

Sekcja: FILOZOFIA TECHNIKI
Przewodniczący: **Andrzej KIEPAS**
Uniwersytet Śląski
Katowice

Ewa BIŃCZYK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

PRZEWRÓT W NAMYŚLE NA TEMAT CYWILIZACYJNEJ ROLI TECHNIKI

THE TURN IN THE REFLECTION ABOUT THE CIVILIZATIONAL ROLE OF TECHNOLOGY

Chociaż nurt (społecznego) wartościowania techniki pojawia się już w latach 60. XX wieku, to jednak dopiero intensyfikacja problemów społeczeństwa ryzyka w latach 80. ubiegłego stulecia zwiastuje istotny przewrót filozoficzny. Jak sądzę, przewrót ten polega na dość radykalnej transformacji naszego dotychczasowego sposobu pojmowania cywilizacyjnej roli innowacji technologicznych (a także odkryć naukowych). Jak będę starała się pokazać, posiada on zarazem wymiar teoretyczny, jak i normatywny. Opisywany przewrót oznacza odejście od ujęć technofobicznych, zdecydowaną krytykę paternalizmu ekspertów i instrumentalizmu technologicznego. Co więcej, wiąże się on z postulatami uwzględnienia politycznej roli laboratoriów oraz dokonania transformacji warunków brzegowych debat publicznych na temat ryzyka oraz innowacji („zwrot partycypacyjny”).

W wystąpieniu wykorzystuję rezultaty najnowszych studiów nad nauką oraz technologią (*Science and Technology Studies*), teorii aktora-sieci Bruno Latoura, nurtu publicznego rozumienia nauki (*Public Understanding of Science*), a także badań nad ryzykiem i szacowaniem ryzyka.

Emilia DRELICHOWSKA

Uniwersytet Śląski
Katowice

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZYSZOŚĆ A KONCEPCJA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

RESPONSIBILITY FOR FUTURE AND SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Dokonujący się w XX wieku awans pojęcia odpowiedzialności stawia człowieka przed pytaniem: Czym jest fenomen odpowiedzialności? Świat współczesny apeluje o odpowiedzialność. Oczywiście nie idzie tu o odpowiedzialność negatywną, lecz o pozytywną. Pierwszym zagadnieniem pracy jest pojęcie odpowiedzialności oraz próba odpowiedzi na pytanie: Czy odpowiedzialność jest podstawową kategorią etyczną współczesności? W ostatnich dziesięcioleciach obserwuje się szybki postęp nauki i techniki, który umożliwił człowiekowi niemalże nieograniczoną ingerencję w przyrodę. W obliczu takich zmian pojawia się potrzeba humanistycznej refleksji i pracy nad świadomością człowieka.

Wobec zagrożeń związanych z rozwojem cywilizacyjny, pojawia się potrzeba etyki ukierunkowanej na przyszłość. Paradygmat troski o zagwarantowanie podstaw społecznej egzystencji, zarówno w wymiarze immanentnym, jak i na tle środowiska nabiera większej ważności, a odpowiedzialności prewencyjna ukazuje się jako forma obrony przyrody przed egoistycznymi postawami człowieka, a także poszanowanie praw przyszłych pokoleń.

Tezą pracy jest twierdzenie, iż rozwój nauki, techniki i skutki globalne powodują zmianę paradygmatu odpowiedzialność. Zmiana paradygmatu: otwarcie odpowiedzialność na przyszłość rodzi nowe problemy oraz zmienia warunki odpowiedzialność w klasycznym ujęciu. Intencją autora jest podjąć próbę zrozumienia pojęcia odpowiedzialności za przyszłość w kontekście zrównoważonego rozwoju. Przesłanką dla podjęcia niniejszej pracy jest założenie, że odpowiedzialność prewencyjna spoczywa na każdym człowieku, to poczucie odpowiedzialności, jest warunkiem jej podjęcia. Punktem dojścia, czyli drugim zagadnieniem pracy jest aktualności odpowiedzialność za przyszłość w kontekście rozwoju zrównoważonego. Celem pracy jest próba wskazania związku między odpowiedzialnością prewencyjną, sprawiedliwością między-generacyjną, a koncepcją zrównoważonego rozwoju, która uwzględnia składnik odpowiedzialności za przyszłość.

Dominika DZWONKOWSKA
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

W POSZUKIWANIU HOLISTYCZNEGO UJĘCIA TECHNIKI IN SEARCH OF HOLISTIC APPROACH TO TECHNOLOGY

Wpływ techniki na nasze życie jest widoczny niemal w każdej sferze funkcjonowania człowieka. Dzięki zastosowaniu nowych odkryć naukowo-technicznych nasze codzienne życie zmienia się, a technika znacząco oddziałuje na wiele sfer życia współczesnego człowieka zmieniając jego sposób funkcjonowania w świecie. Postęp techniczny zazwyczaj postrzegany jest jako zjawisko pozytywne, które służy rozwojowi ludzkości i zwiększa możliwości człowieka. Niemniej niesie ze sobą również negatywne skutki jak chociażby postępującą ingerencję i niszczenie środowiska, a także rosnące możliwości oddziaływania na człowieka zarówno w wymiarze cielesnym, umysłowym jak i duchowym.

Przeście od nauki podporządkowanej celom poznawczym do nauki, która ma dostarczać praktycznych narzędzi służących do podporządkowywania sobie świata jest wyrazem rosnącego zainteresowania możliwościami techniki. Nauka stała się nie tylko narzędziem wyjaśniania świata, ale w rosnącym stopniu narzędziem „praktycznego opanowywania i przekształcania świata” (Kiepas 1995:14). Rośnie więc rola racjonalności zewnętrznej nauki, która dostarcza rozstrzygnięć mogących znaleźć praktyczne zastosowanie w sferze techniki, kosztem racjonalności wewnętrznej, która ma dostarczać wiedzy teoretycznej.

Skala oddziaływania obecnej działalności technicznej stwarza realne zagrożenie dla integralności środowiska przyrodniczego i życia człowieka. Przez co technika traci swoją neutralność etyczną i skłania do zadawania pytań o dalekosiężne skutki działań technicznych. Rosnące znaczenie techniki w życiu codziennym oraz znaczące możliwości jej oddziaływania zmuszają do zadania pytania o odpowiedzialność nauki za dokonywane w jej ramach odkrycia oraz o etyczny wymiar działalności naukowo-technicznej. Jednocześnie skłaniają do poszukiwania możliwości całościowego ujęcia techniki nie tylko jako narzędzia postępu, ale także jako przedmiotu dyskusji etycznych.

Wojciech GASPARSKI
Towarzystwo Naukowe Prakseologii

PRAKSEOLOGIA I FILOZOZIA TECHNIKI
PRAXIOLOGY AND THE PHILOSOPHY OF TECHNOLOGY

Prakseologia i filozofia techniki są dyscyplinami bliźniaczymi wywodzącymi się z tej samej tradycji. W roku 2012 mija 90 lat od śmierci Alfreda Victora Espinasa, autora artykułu (1890) i traktatu (1897) o analogicznym tytule *Les origines de la technologie* dających początek współczesnej prakseologii oraz filozofii techniki. Zdaniem Espinasa umiejętności ludzi, w odróżnieniu od instynktów zwierząt będących dziedziczną formą działania, są wytworem doświadczenia i refleksji wspieranych inwencją, inicjatywą oraz wolnością. Umiejętności użyteczne, czyli *techniki* (τεχναι), to świadome i związane z refleksją czynności praktyczne, znajdujące się w pewnej mierze w opozycji do czynności prostych, które wykonuje się spontanicznie zanim dokona się analizy. Umiejętności dojrzałe dają początek nauce, której częścią szczegółową jest *Technologia*. Częścią najbardziej ogólną tej nauki jest *Prakseologia* obejmująca wszystkie przejawy woli, zarówno spontaniczne, jak i wykonywane po namyśle. Tak rozumiana prakseologia spełnia w dziedzinie działania podobne funkcje jak logika w dziedzinie poznania.

W roku 2011 minęło 125 lat od dnia urodzin Tadeusza Kotarbińskiego, twórcy polskiej szkoły prakseologicznej, a w 2012 r. mija 100 lat od uzyskania przez niego tytułu doktora filozofii. Carl Mitcham, filozof techniki, zwraca uwagę na rozproszenie aspektu prakseologicznego w licznych dyscyplinach uprawianych we współczesnej nauce; pisze on: „Espinasa proponował by *Technologie* (przez wielkie *T*) dotyczyła tego, co ludzie robią, zaś *praxéologie* zajmowała się ludzkim działaniem w całej ogólności – wprowadzając specjalistyczne pojęcia wykorzystywane w dalszych latach przez polskiego filozofa Tadeusza Kotarbińskiego. Idee zarówno Espinasa jak i Kotarbińskiego wniknęły do tego, co nazywane jest obecnie teorią systemów, teorią gier, cybernetyką, badaniami operacyjnymi i różnymi teoriami zarządzania” [Mitcham 1994, 33].

O związkach filozofii techniki i prakseologii traktuje książka *Praxiology and the Philosophy of Technology* pod red. Wojciecha Gasparskiego i Timo Airaksinena [Transaction Publishers 2008] będąca 15 tomem serii „Praxiology: The International Annual of Practical Philosophy and Methodology” wydawanej pod egidą Towarzystwa Naukowego Prakseologii. Wskazanie tych związków przyczynia się do lepszego rozumienia działań związanych z

projektowaniem i użytkowaniem środków technicznych, a także do refleksji, w tym etycznej, ze względu na tendencje autonomizacyjne techniki, co prezentuje referat.

Bartłomiej KNOSALA
Politechnika Śląska
Gliwice

**TECHNIKA I OŚWIECENIE.
U ŹRÓDEŁ NOWEGO ROZUMIENIA TECHNIKI**

**TECHNOLOGY AND ENLIGHTENMENT.
THE ORIGIN OF NEW UNDERSTANDING OF TECHNOLOGY**

Celem referatu jest ukazanie związków między sferą działalności technicznej człowieka a duchową i społeczną emancypacją. W tym celu zostaną przedstawione zarówno ujęcia teoretyczne, które wiążą sferę techniczną i sferą duchową takie, jak: teoria kultury Marshalla McLuhana i koncepcja deauratyzacji świata Waltera Benjamina, jak również konkretne działania, których podstawą było rozumienie techniki jako bezpośrednio związanej ze sferą duchową: stworzenie komputerów osobistych przez Steve'a Wozniaka i Steve'a Jobsa (komputer jako narzędzie wyzwolenia zgodnie z ideą narzędzi wyzwolenia Stewarta Branda) oraz działalność sekty Shoko Asahary *Niebiańska Prawda*, która w celu osiągnięcia mistycznego uwolnienia (*gedatsu*) wykorzystywała połączenie technologii i technik jogi.

Aby wytłumaczyć źródła powyższego rozumienia techniki przedstawimy relację, jaka zachodziła między umiejętnościami (*techne*), a mądrością w okresie od starożytności do renesansu, starając się dzięki narzędziom jakich dostarcza teoria komunikacji społecznej, dostrzec istnienie istotnego związku jaki zachodzi między tymi dwoma formami aktywności. Dopełnieniem takiego ujęcia będzie przedstawienie koncepcji myślenia wzrokowego Rudolfa Arnheima, zgodnie z którą myślenie i postrzeganie stanowią jedność.

Aleksandra KUZIOR
Politechnika Śląska
Gliwice

KILKA SŁÓW O TOŻSAMOŚCI AWATARA FEW WORDS ABOUT THE AVATAR IDENTITY

Termin *awatar* po raz pierwszy został użyty przez Chipa Morningstara, projektanta z Lucasfilm, który w ten sposób nazwał graficznych bohaterów cyberprzestrzeni.¹ Obecnie termin ten stosowany jest do określenia różnych wymiarów tożsamości użytkownika Internetu (w grach internetowych, forach dyskusyjnych czy popularnych internetowych chatach). W Internecie mamy do czynienia z tzw. tożsamością sieciową, która, jako twór dynamiczny, jest nieustannie budowana, burzona, tworzona na nowo, kreowana i modyfikowana przez użytkowników sieci.

Cechy tożsamości sieciowej można usytuować w obrębie szeroko dyskutowanej przez postmodernistów tożsamości jako projektu. W ponowoczesnym świecie tożsamość nie jest już dana, lecz zadana, jak twierdzi Z. Bauman. Każdy ma prawo wybierać kim chce zostać, ma prawo tworzyć swoją tożsamość czy tożsamości.² Takie zjawisko obserwujemy także w Internecie, który swoją popularność zawdzięcza m.in. możliwości „wędrowania” i kreowania światów możliwych w tej, w zasadzie nieograniczonej, wirtualnej przestrzeni. Fascynacja wirtualną rzeczywistością wynika w gruncie rzeczy z braku satysfakcji i możliwości spełnienia w realnym świecie. Nuda codzienności sprawia, że człowiek ucieka tam, gdzie może doznawać „więcej” i „mocniej”. Użytkownik, dzięki rozwojowi techniki, dysponuje dużą ilością różnorodnych symulatorów (hełmy, rękawice, gogle, kombinezony, słuchawki, kabiny), które stymulują natężenie jego doznań. Wirtualna rzeczywistość jest atrakcyjna i zaczyna stanowić poważną konkurencję dla realnego świata i codziennego w nim bytowania.

Zdaniem Sherry Turkle komputer i Internet ukształtował nowy model umysłu, który jest w stanie odzwierciedlić myśli i fantazje, który pomaga przejść na drugą stronę lustra do wykreowanych w cyberprzestrzeni wirtualnych światów. Użytkownik, tworząc sieciowe (wirtualne) społeczności, zaczyna funkcjonować w nich podobnie, jak w realnym świecie. Różnica jest jednak zasadnicza – kontakt ze spotkanymi w cyberprzestrzeni ludźmi jest wyłącznie psychiczny, nie ma żadnego kontaktu fizycznego, nawet mimo doznań zmysłowych. Jest więc jakby zawieszony między realnością a wirtualnością. To często

¹ E. Davis, *TechGnoza*, Rebis, Poznań 2002, s. 284.

² Z. Bauman, *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie*, w: *Dylematy wielokulturowości*, red. W. Kalaga, Universitas, Kraków 2004, s. 29-30; 33

proceeds to the loss of distance and entry into the virtual world so deeply, that it is difficult to return to reality. In the virtual world, a person creates himself anew. This new creation – avatar – fascinates him. Thanks to it, he can be what he really wants. Leaving the virtual world and colliding with reality causes discomfort and conviction that the virtual world is more real than real life³ and, in addition, more attractive. So attractive that he wants to „throw away his skin” and recreate his identity anew. This identity, which corresponds to his images and with which he „owns” himself, feels good. Finally, the virtual world allows for a change of identity, if previously created one does not. It can therefore be a continuous wanderer in the search for „himself”, a wanderer, who threatens and does not allow for stabilization in real life. Is it really like this and will the Internet pose a threat to „authentic being oneself” as discussed in this paper?⁴

Tomasz ŁACH

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Jana Pawła II

ANDREW FEENBERGA ARGUMENTY PRZECIWIW KONCEPCJI DETERMINIZMU TECHNICZNEGO

ANDREW FEENBERGA ARGUMENTS AGAINST THE CONCEPT OF TECHNOLOGICAL DETERMINISM

The starting point of the paper is a discussion of the concept of technological determinism, which consists of two general ideas: 1) the development of technology proceeds predictably and to a large extent independently of cultural and political influences and 2) technology exerts an influence on society. This influence is not socially constructed, but conditioned. Two versions of determinism are also presented: extreme and moderate. The next part of the paper is a presentation of a critique, with the help of which Feenberg tries to show that the foundations of technological determinism are wrong. A critical theory of technology – the concept, of which Feenberg is a supporter – according to which technology is not completely independent of society (it is plastic and „adjusts itself”). In addition,

³ S. Turkle, *Tożsamość w epoce Internetu*, w: Z. Rosińska, Blaustein. *Koncepcja odbioru mediów*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 133-135

⁴ Zagadnienia te poruszałam w artykule „Tożsamość Awatara”. W referacie będę je chciała ukazać w nowym świetle, odwołując się do najnowszych badań. Por. A. Kuzior, *Tożsamość Awatara*, w: *Filozofia wobec globalizacji*, red. T. Czakon, Uniwersytet Śląski, Oficyna Wydawnicza WW, Katowice 2009, s.310-318.

zgodnie z tą koncepcją, technika nie może być scharakteryzowana poprzez odwołanie się jakiegś jej istoty, gdyż, czegoś takiego nie ma – technika ewoluuje historycznie wraz z innymi aspektami społeczeństwa.

Monika MAŁEK

Politechnika Wroclawska

AUTONOMIA PODMIOTU INTERAKCJI CZŁOWIEK-ROBOT: PROBLEM ŁATWY CZY ZŁOŻONY?

AUTONOMY IN HUMAN-ROBOT INTERACTION: AN EASY OR DIFFICULT PROBLEM?

Problem autonomii uczestnika interakcji człowiek-robot jest zagadnieniem w filozofii stosunkowo nowym: badanym nie tylko w drodze teoretycznej spekulacji, ale i empirycznie. Autorka wyodrębnia trzy czynniki mające zasadniczy wpływ na zakres autonomii użytkownika interaktywnego robota. Pierwszy z nich dotyczy funkcji spełnianej przez robota. W interakcjach z robotami rehabilitacyjnymi lub edukacyjnymi pierwszorzędą kwestią jest ich skuteczność, gdy od robotów-opiekunów lub towarzyszy oczekiwać będziemy także przyjazności, sympatii, zrozumienia, czyli cech typowo przypisywanych ludziom.

Kolejnym czynnikiem, nieodłącznym od funkcji robota jest jego wygląd zewnętrzny. Wyodrębniamy roboty o wyglądzie mechanicznym, humanoidalnym (struktura odwołująca się do organizacji żywego organizmu, z zaznaczoną „głową”, „tułowiem” itd.) lub androidalnym (modelowanym ściśle na podobieństwo wyglądu człowieka). Optymalny wygląd robota jest kwestią złożoną. Nie dotyczy tylko stopnia jego podobieństwa do człowieka, ale takich parametrów jak wysokość (zbyt wysoki robot może powodować poczucie utraty bezpieczeństwa) czy zaprogramowane modele zachowania.

Wreszcie, typ interakcji, do jakiej robot jest przeznaczony może mieć także wpływ na stopień autonomii podmiotu. Pod tym względem wyróżniamy roboty-narzędzia, od których nie oczekujemy niczego poza łatwością w manipulowaniu. Robot-mediator będzie z kolei służyć do nawiązywania lub ułatwiania kontaktów z innymi ludźmi (np. w terapii dzieci autystycznych). W stosunku do robota-partnera oczekiwania będą natomiast dużo wyższe, często trudne do spełnienia przy założeniu całkowitej przewidywalności interakcji.

Podsumowaniem rozważań jest teza, że interaktywny robot może na swoim użytkownika wywrzeć o wiele większy wpływ niż jakiegokolwiek inne mechaniczne artefakty.

Zwiększanie możliwości robotów będzie zatem wywoływało konieczność każdorazowego ustalenia kryteriów i zakresu autonomii ich użytkowników.

Paweł NIERODKA

Śląska Wyższa Szkoła Zarządzania im. Gen. Jerzego Ziętka
Katowice

FILOZOFIA CYWILIZACJI A TECHNIKA PHILOSOPHY OF CIVILIZATION AND TECHNIQUE

W wystąpieniu odróżniam filozofię cywilizacji od techniki, a także od filozofii techniki. Analizuję zagadnienie filozofii cywilizacji. W ramach jego pojęciowego określenia, wskazuję między innymi na współczesne odróżnienie cywilizacji od kultury. Wilhelm Dilthey zastanawia się nad tym, czy te dwie sfery życia człowieka można sprowadzić do siebie, czy są one tym samym. Na ich jakościową różnicę wskazuje Józef Bańka. Cywilizacja to materialny rozwój człowieka, kultura natomiast to historia idei. Z kolei odróżnienie cywilizacji od techniki polega na tym, że cywilizacja jest teorią rozwiązań technicznych, technika natomiast polega na posiadaniu nie tyle teorii, ile umiejętności zrobienia określonych rzeczy. Już Arystoteles odróżnił *episteme* od *techne*. *Techne* to umiejętność robienia „czegoś”. Cywilizacja natomiast jest teorią techniki, a jako teoria, *logos*, może być podciągnięta pod filozofię – „filozofię specjalistyczną”.

Pytając o filozofię cywilizacji, technikę, nawiązuję przede wszystkim do poglądów filozoficznych J. Bańki. Jego koncepcja filozofii cywilizacji, to specyficzny przykład filozofowania – teoretyzowania. Mówi on, co jest *arché* cywilizacji. *Arché* cywilizacji jest zasada ułatwiania człowiekowi jego codziennego życia. Zasada ta stanowi przyczynę powstania urządzeń technicznych. J. Bańka w swej filozoficznej refleksji wskazuje, że pewne ułatwienia techniczne, komplikują ludzkie życie, chociażby w sferze psychicznej. Szukając odpowiedzi na pytania: Czym jest filozofia cywilizacji, czym jest technika? Czym różni się filozofia cywilizacji od filozofii techniki? nawiązuję do koncepcji filozoficznych J. Bańki, E. Cassirera, L. Mumforda, H. Arendt, M. Heideggera, J. Habermasa.

Bogdan ZELER
Uniwersytet Śląski
Katowice

NOWE MEDIA – MULTITASKING – PRZESTRZEŃ PRZEPIYWU NEW MEDIA – MULTITASKING – FLOW SPACE

W referacie podjęty został problem zachowań użytkowników nowych mediów, by użyć terminu zaproponowanego przez Paula Levinsona. Zjawiska te przez innych badaczy nazywane są mediami społecznościowymi, Web 2.0, bywają też określane jako sztuka ekranowana. Wszystkie te pojęcia odnoszą się do nowego sposobu uczestniczenia w kulturze, który w odróżnieniu od kultury „nowych mediów” nie polega na konsumpcji artefaktów (książek, filmów, wystaw etc), ale zakłada aktywny udział w procesie twórczym. Levinson stwierdza, iż *nowe nowe media* mają charakter społecznościowy. Przykłady takich zachowań charakterystycznych dla społeczności internetowych odnajdujemy w działaniach osób komentujących wpisy na blogach, działalności edytorów *Wikipedii*, wymianie sądów na *Facebooku*, kreowanie awatarów w *Second Life etc.*

Multitasking (wielozadaniowość) to jedna z podstawowych kompetencji multimedialnych. Użytkownicy nowych mediów jednocześnie słuchają muzyki, wysyłają SMS-y, używają komunikatorów czy oglądają filmy. Szczególny wymiar ma to zjawisko w świecie portali społecznościowych, gdzie jednocześnie śledzi się informacje zamieszczone na profilach znajomych, bierze udział w grach społecznościowych, korzysta z multimediiów etc. Doba dla uczestników takiej komunikacji, mierzona ich działaniami liczy około 40 godzin.

Manuel Castels zwracał uwagę, że wraz ze zmianami uczestnictwa w świecie komunikacji cyfrowej, zmianie ulega przestrzeń antropologiczna. Przestrzeń przepływów zastępuje przestrzeń miejsca. Komunikacja zastępuje koordynację czasoprzestrzenną. Uczestnicy procesu komunikacji organizują wydarzenia, które mają miejsce jedynie w przestrzeni cyfrowej, grupując użytkowników portali społecznościowych.

Obywatele cyberprzestrzeni mają dostęp do większości wydarzeń za pośrednictwem mediów.